

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/historia-z-ipn/227963,Grzegorz-Wolk-Abraham-z-Gory-Stracencow.html>
27.02.2026, 01:48

Grzegorz Wołk: Abraham z Góry Straceńców

Roman Abraham konspirował długo przed 1918 r. Następnie walczył z Ukraińcami o rodzinny Lwów, a w 1939 r. oglądał z bliska klęskę polskiej armii w wojnie obronnej. Zmarł 26 sierpnia 1976 r. w Warszawie.

[Konspiracja Kresy Polskie wojsko](#)

26.08

Galicja znajdująca się przed 1918 rokiem pod zaborem austro-węgierskim cieszyła się autonomią polityczną, co umożliwiało zakładanie polskich organizacji o ambicjach niepodległościowych. Z drugiej strony duży zakres swobód obywatelskich i brak dyskryminacji polskich elit powodował, że niezbyt często dochodziło tam do zbrojnych wystąpień. Ze swobód korzystał m.in. Władysław Abraham, wybitny lwowski prawnik, specjalizujący się w prawie kościelnym, który na przełomie XIX i XX w. sprawował funkcję rektora Uniwersytetu Lwowskiego.

Młode lata

Pierworodnym synem Abrahama był Roman, bohater tegoż artykułu. Przyszedł na świat we Lwowie 28 lutego 1891 r. Rodzice od początku dbali o solidną edukację syna. Nic zatem dziwnego, że trafił do cieszącego się ogromnym uznaniem Zakładu Naukowo-Wychowawczego ojców Jezuitów w Chyrowie. Absolwenci tej szkoły, zwani potocznie chyrowiakami, stanowili późniejszą elitę II RP. Roman Abraham, chociaż uczniem był zdolnym, często sprawiał surowym zakonnikom problemy wychowawcze. Nie omijały go kary, ale maturę zdał w 1909 r. z wyróżnieniem.

Powrócił do Lwowa, gdzie podjął studia prawnicze, na które nalegał ojciec. Wybór padł na Wydział Prawa i Filozofii Uniwersytetu Lwowskiego. Końcowe egzaminy zdał celująco, ale nie chciał się realizować jako prawnik. Na studiach uprawiał szermierkę oraz należał do Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”, które poza propagowaniem sportu krzewiło także idee obywatelskie i wartości patriotyczne.

Już wówczas ciągnęło go do wojska. Rodzina naciskała by podjął się pisania doktoratu, ale on aktywnie działał w paramilitarnych Drużynach Bartoszewskich, a także konspirował w niepodległościowym „Zecie”. Łączył to jednak z dbałością o własną edukację. Biegłe władał językami „klasycznymi” dla ówczesnej inteligencji, tj. francuskim i niemieckim. Znał także rosyjski i ukraiński.

Gdy wybuchła I wojna światowa zgłosił się jako ochotnik do austriackich formacji zbrojnych. Przydzielono go do ułanów. Do 1918 r. uczestniczył w walkach na frontach: rumuńskim, serbskim i włoskim. Wojnę zakończył w stopniu porucznika. Po powrocie z frontu nawiązał kontakt z Czesławem Mączyńskim, nauczycielem i działaczem endeckim, który przygotował przejęcie przez Polaków kontroli nad Lwowem. Abraham – obiecujący oficer wojsk austro-węgierskich – w walkach zbrojnych okazał się ogromnym atutem polskich obrońców Miasta.

Góra Stracenia i „oddział straceńców”

Działające we Lwowie konspiracyjnie Polskie Kadry Wojskowe planowały przejąć władzę nad

miastem przed Ukraińcami, którym także marzyło się niepodległe państwo. Gdy z początkiem listopada 1918 r. wybuchły walki w mieście, Abraham objął dowództwo nad oddziałem, który zasłynął zdobyciem tzw. Góry Stracenia, znanej z wykonywania na niej wyroków śmierci. Wzniesienie miało także kapitalne znaczenie strategiczne, gdyż górowało nad znaczną częścią Lwowa. W ciężkich walkach oddział zdobył i utrzymał wzgórze, a po wyparciu wojsk ukraińskich z miasta operował w okolicach Lwowa podejmując liczne potyczki z ukraińskimi – niejednokrotnie liczniejszymi – jednostkami.

[Czytaj artykuł Grzegorza Wołka *Abraham z Góry Straceńców* na portalu *przystanekhistoria.pl*](#)

„To sabotaż, to celowa robota” – oficerowie Wojska Polskiego II RP inwigilowani przez organy represji PRL w katalogach Biura Lustracyjnego IPN

Roman Abraham był inwigilowany przez komunistyczną policję polityczną zwany Urzędem Bezpieczeństwa od końca lat 40. W latach 1955-1956 Wydział IV Urzędu ds. Bezpieczeństwa Publicznego w Warszawie prowadził rozpracowanie gen. Romana Abrahama w ramach Sprawy Ewidencyjno-Obserwacyjnej. Powodem inwigilacji był fakt, że był on oficerem WP przed 1939 r. i utrzymywał kontakty z byłymi podkomendnymi. Podczas rozpracowania zastosowano wobec generała i jego bliskich szereg działań operacyjnych, w tym perlustracje korespondencji zagranicznej z siostrą, która mieszkała w Montrealu. W 1956 r. organy bezpieczeństwa zakończyły inwigilację gen. Abrahama stwierdzając że nie „przejawia obecnie wrogiej działalności”.

Ponownie w zainteresowaniu funkcjonariuszy SB gen. Abraham znalazł się w połowie lat 70. W dniu 18 września 1975 r. został zarejestrowany przez Wydział III KSMO w ramach Kwestionariusza Ewidencyjnego krypt. „Dziadek”, ponieważ stwierdzono, że aktywnie angażuje się on w działalność kombatancką, występuje w obronie niszczonego przez władze sowieckie cmentarza „Orląt we Lwowie, uczestniczy w szeregu uroczystości o charakterze patriotyczno-religijnym. W trakcie rozpracowania generał był inwigilowany przez kilku tajnych współpracowników komunistycznej Służby Bezpieczeństwa. Rozpracowanie krypt. „Dziadek” przerwano ponieważ generał Roman Abraham zmarł 26 sierpnia 1976 r. w Warszawie.

[Poprzedni Strona](#)
[Następny Strona](#)

Konspiracja, Kresy, Polskie wojsko

Biografie



Roman Abraham